



POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 26 września 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

## Spis treści

|  |   |
|--|---|
| Notowania .....  | 3 |
| Rosja skłonna przekazać Afryce 300 tys. ton nawozu. Putin domaga się złagodzenia sankcji na eksport.....                 | 4 |
| Bubel do kolejnej poprawki. Aplikacja suszowa nadal mocno zaniża straty rolników .....                                   | 4 |
| Będą stałe stawki dopłat do gruntów obsianych kwalifikatem .....   | 4 |
| Pomoc Ukrainie konieczna. Ale produkty stamtąd powinny trafiać na rynki trzecie .....                                    | 4 |
| Spór o transfer środków z II do I filaru – strata 1,5 mld euro?.....   | 5 |
| Będzie zmiana w dopłatach do materiału siewnego.....   | 5 |
| Gdzie obiecane dopłaty do nawozów? Czy to tylko propaganda?.....   | 5 |
| Coraz więcej problemów na rynku nawozów. Yara wstrzymuje produkcję w dużym zakładzie w Belgii .....                      | 5 |
| Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: nie ma przełomu .....  | 6 |
| Nadmierny import kukurydzy destabilizuje krajowy rynek paszowy. Na dodatek suszenie ziarna będzie wyjątkowo drogie ..... | 6 |
| Stanowcze nie dla ograniczenia stosowania środków ochrony roślin.....  | 6 |
| Komisarz UE: korytarze solidarnościowe dla ukraińskiego zboża zadziałały.....  | 6 |
| Eksport artykułów rolno-spożywczych nie zwalnia tempa.....   | 7 |
| Dwie tony rzepaku za tonę saletry. Spada rentowność produkcji czarnego złota.....  | 7 |
| Komisarz Wojciechowski: KE otwiera drogę dla wsparcia producentów nawozów .....  | 7 |
| Rolnicy domagają się publikacji listy podmiotów importujących zboże z Ukrainy .....                                      | 7 |
| ZAŁĄCZNIK .....  | 8 |

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 26 września 2022



|                                |                                |                                |                                |
|--------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| <b>PSZENICA KONS</b>           | <b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>       | <b>JĘCZMIĘŃ BROWARNY</b>       | <b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>      |
| Średnia cena zł/t: 1 469,81    | Średnia cena zł/t: 1 155,00    | Średnia cena zł/t: 1 227,50    | Średnia cena zł/t: 1 088,75    |
| MIN - MAX: 1 350,00 - 1 690,00 | MIN - MAX: 1 090,00 - 1 300,00 | MIN - MAX: 1 150,00 - 1 640,00 | MIN - MAX: 1 000,00 - 1 300,00 |
|                                |                                |                                |                                |
| <b>PSZENICA PASZ.</b>          | <b>ŻYTO PASZOWE</b>            | <b>PSZENŻYTO</b>               | <b>JĘCZMIĘŃ PASZOWY</b>        |
| Średnia cena zł/t: 1 384,46    | Średnia cena zł/t: 1 084,17    | Średnia cena zł/t: 1 262,41    | Średnia cena zł/t: 1 208,48    |
| MIN - MAX: 1 300,00 - 1 470,00 | MIN - MAX: 1 000,00 - 1 200,00 | MIN - MAX: 1 180,00 - 1 350,00 | MIN - MAX: 1 100,00 - 1 300,00 |
|                                |                                |                                |                                |
| <b>GROCH</b>                   | <b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>             | <b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>       | <b>BOBIK</b>                   |
| Średnia cena zł/t: 1 564,55    | Średnia cena zł/t: 1 410,00    | Średnia cena zł/t: 1 655,50    | Średnia cena zł/t: 1 520,00    |
| MIN - MAX: 1 400,00 - 2 000,00 | MIN - MAX: 1 000,00 - 1 600,00 | MIN - MAX: 1 400,00 - 1 940,00 | MIN - MAX: 1 400,00 - 1 800,00 |
|                                |                                |                                |                                |
| <b>RZEPAK</b>                  | <b>KUKURYDZA</b>               | <b>MLEKO</b>                   | <b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>        |
| Średnia cena zł/t: 2 668,28    | Średnia cena zł/t: 1 320,31    | Średnia cena zł/l: 2,44        | Średnia cena zł/kg: 7,62       |
| MIN - MAX: 2 490,00 - 2 850,00 | MIN - MAX: 1 200,00 - 1 420,00 | MIN - MAX: 2,24 - 2,53         | MIN - MAX: 7,00 - 8,20         |
|                                |                                |                                |                                |

### MATF Pszenica

346,25 €/t



### MATF Kukurydza

338,50 €/t





## Rosja skłonna przekazać Afryce 300 tys. ton nawozu. Putin domaga się złagodzenia sankcji na eksport

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Prezydent Rosji, Władimir Putin, poinformował, że Rosja jest gotowa bezpłatnie wysłać do krajów rozwijających się ponad 300 000 ton rosyjskich nawozów, które utknęły w europejskich portach, jeśli Europa zgodzi się na dalsze złagodzenie sankcji na rosyjski eksport - donoszą agencje informacyjne TASS i Reuters.

Na szczycie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Uzbekistanie Putin powiedział, że Europa tylko „częściowo” zniósła sankcje, które według Moskwy będą blokować jej zdolność do sprzedaży i transportu nawozów na całym świecie. [Czytaj dalej...](#)

## Bubel do kolejnej poprawki. Aplikacja suszowa nadal mocno zaniża straty rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Wnioski o szacowanie strat można składać wyłącznie przez aplikację do dnia 15 października 2022r. Na Warmii i Mazurach złożono 228 wniosków, z czego tylko 16 miało straty na poziomie powyżej 30%. Pozostałe 212 wniosków zostało odrzuconych (straty poniżej 30%).

[Czytaj dalej...](#)

## Będą stałe stawki dopłat do gruntów obsianych kwalifikatem

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Obecnie w resorcie prowadzone są prace legislacyjne nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów określającym stałe, znane z góry, stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany. W połowie sierpnia br. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwrócił się do wicepremiera Henryka Kowalczyka z prośbą o interwencję w sprawie tegorocznych stawek dopłat do materiału siewnego oraz w sprawie ogólnych przepisów regulujących kwestię dopłat do materiału siewnego w naszym kraju. [Czytaj dalej...](#)

## Pomoc Ukrainie konieczna. Ale produkty stamtąd powinny trafiać na rynki trzecie

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 20.09.2022 | Fot. KRIR



Odrzucenie ograniczeń w stosowaniu pestycydów czy też zwiększenie limitu pomocy de minimis na podstawową produkcję rolną - to m.in. postulaty rolników ze wschodniej części Europy.

O odbyło się posiedzenie przedstawicieli izb rolniczych krajów Grupy Wyszehradzkiej, z udziałem reprezentanta polskiej Krajowej Rady Izb Rolniczych. Spotkanie zakończyło się podpisaniem "Memorandum Praskiego". [Czytaj dalej...](#)

## Spór o transfer środków z II do I filaru – strata 1,5 mld euro?

Farmer.pl | Autor : Anna Troska | 20.09.2022 | Fot. A.T.



Podczas 19. FSM dr Jerzy Plewa stwierdził, że przesunięcie środków w planie finansowym WPR z II do I filaru wiąże się ze zmniejszeniem budżetu dla rolnictwa o prawie 1,5 mld euro, ponieważ środki po przesunięciu nie są współfinansowane. Wywołało to ożywioną reakcję ze strony komisarza Wojciechowskiego oraz wicepremiera Kowalczyka.

[Czytaj dalej...](#)

## Będzie zmiana w dopłatach do materiału siewnego

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 19.09.2022 | Fot. Peggychoucair z Pixabay



Resort rolnictwa pracuje nad zmianą przepisów dotyczących dopłat do materiału siewnego. Jaką korektę przewiduje?

W połowie sierpnia br. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwrócił się do wicepremiera Henryka Kowalczyka z prośbą o interwencję w sprawie tegorocznych stawek dopłat do materiału siewnego oraz w sprawie ogólnych przepisów regulujących kwestię dopłat do materiału siewnego w naszym kraju. [Czytaj dalej...](#)

## Gdzie obiecane dopłaty do nawozów? Czy to tylko propaganda?

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 19.09.2022 | Fot. ITD.



Wbrew szumnym deklaracjom rządu, wypłata dopłat do zakupu nawozów mocno się opóźnia. Rolnicy tracą cierpliwość i nadzieję na pomoc.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych po raz kolejny wystąpił do Ministra Rolnictwa o przyspieszenie wypłat obiecanego rolnikom wsparcia do zakupu nawozów. To skutek skarg napływających z całego kraju. Rolnicy czują się oszukani i skarżą się także naszej redakcji. [Czytaj dalej...](#)

## Coraz więcej problemów na rynku nawozów. Yara wstrzymuje produkcję w dużym zakładzie w Belgii

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Yara zamierza zamknąć fabrykę nawozów w Belgii. Powodem są wysokie ceny gazu. Inni europejscy producenci również ograniczają produkcję lub zamykają zakłady. Norweski gigant nawozowy Yara zapowiedział wczoraj, że wstrzyma produkcję w belgijskim zakładzie „w ciągu najbliższych kilku dni” w ramach szerszego europejskiego planu redukcji z powodu rosnącego poziomu cen gazu. Wzrost cen gazu skłonił większość europejskich producentów, w tym Yarę, do znacznego ograniczenia produkcji. Yara poinformowała w sierpniu, że zamierza obniżyć produkcję amoniaku o 65% i azotanu amonu (AN) używanego jako nawóz w rolnictwie o 35%. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: nie ma przełomu

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 21.09.2022 |



Na rynku skupu zbóż nadal nie obserwujemy większych ruchów w cennikach. Średnie stawki za ziarno wahają się z notowania na notowanie o kilka złotych za tonę. W porównaniu do poniedziałkowego notowania największą zmianę widzimy w wycenie rzepaku, którego przeciętna wartość spadła o ponad 14 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 21.09.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

## Nadmierny import kukurydzy destabilizuje krajowy rynek paszowy. Na dodatek suszenie ziarna będzie wyjątkowo drogie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Podczas konferencji prasowej przed dzisiejszym posiedzeniem prezydenckiej Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przewodniczący tego gremium, Jan Krzysztof Ardanowski, podkreślił rolę kukurydzy na rynku zbóż paszowych. W tym kontekście wskazał na destabilizujący rynek krajowy wpływ importu tego zboża z Ukrainy. Jak przypomniał były minister rolnictwa, obecnie w Polsce uprawia się największy areal kukurydzy w historii. – Znaczna część kukurydzy jest zbierana na ziarno. Kukurydza w warunkach polskiego klimatu wymaga suszenia, bo inaczej nie ma możliwości przechowywania ziarna – inaczej uległoby ono zniszczeniu. [Czytaj dalej...](#)

## Stanowcze **nie** dla ograniczenia stosowania środków ochrony roślin

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych, działając w imieniu polskich rolników zgłosił w konsultacjach zdecydowany sprzeciw w odniesieniu do zapisów zawartych w projekcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin. Według samorządu rolniczego zaproponowane w załączniku do rozporządzenia wskaźniki redukcyjne są trudne do przyjęcia i wymagają dokładnego zbadania i oparcia na naukowych podstawach. [Czytaj dalej...](#)

## Komisarz UE: korytarze solidarnościowe dla ukraińskiego zboża zadziałały

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 21.09.2022 | Fot. PSP



W ocenie Janusza Wojciechowskiego, szefa unijnego rolnictwa korytarze solidarnościowe dla ukraińskich płodów rolnych zadziałały. Ziarno zza wschodniej granicy nie miało zatem większego wpływu na rynek UE.

Rolnicy w Polsce i innych krajach ściany wschodniej UE wskazywali, że ich rynki są zalewane przez zboże czy rzepak z Ukrainy, wypierając ich produkty i wpływając na ceny w skupach. [Czytaj dalej...](#)



## Eksport artykułów rolno-spożywczych nie zwalnia tempa

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysoczańska PAP, (EM) | 21.09.2022 | Fot. Tytus Żmijewski

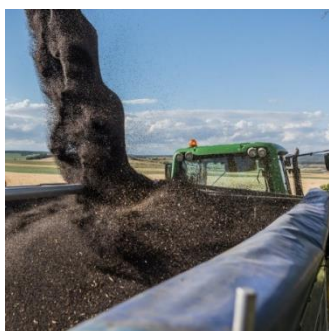


25,9 mld euro wyniosły wpływy z eksportu polskich produktów rolno-spożywczych w okresie 7 miesięcy br. - były o 25,2 proc. wyższe niż przed rokiem. Głównie sprzedawano mięso drobiowe i papierozy - poinformował KOWR.

Zdaniem Marcina Wrońskiego, zastępcy dyrektora generalnego KOWR na ten wzrost wpływ miały m.in. kurs złotego względem euro oraz czynniki będące pochodną gospodarczych skutków konfliktu zbrojnego w Ukrainie, czynników inflacyjnych oraz zakłóceń w łańcuchach dostaw. [Czytaj dalej...](#)

## Dwie tony rzepaku za tonę saletry. Spada rentowność produkcji czarnego złota

Farmer.pl | Autor : | 22.09.2022 | Fot. farmer.pl



Destabilizacja rynkowa jest w tym momencie tak wysoka, że rentowność produkcji jest bardzo trudna do określenia. Niemniej wysokie koszty produkcji zmuszają rolników do częstego aktualizowania rentowności produkcji. Porównajmy kalkulacje dla rzepaku z aktualnymi cenami i sprawdźmy jak wyglądają w odniesieniu do ubiegłego sezonu. Siła nabywcza rzepaku jest coraz niższa. Obecny sezon to rekordowo wysokie koszty produkcji. Jeśli w przyszłym roku ceny środków do produkcji nie ustabilizują się to wiele gospodarstw nie będzie w stanie odnowić produkcji przy tak niskim dochodzie netto.

[Czytaj dalej...](#)

## Komisarz Wojciechowski: KE otwiera drogę dla wsparcia producentów nawozów

Farmer.pl | Autor : PAP | 21.09.2022 | Fot. AK



W projekcie rozporządzenia z 14 września Komisja Europejska otworzyła drogę do wsparcia m.in. producentów nawozów sztucznych, co powinno przełożyć się na obniżenie cen tych produktów - mówi unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski.

14 września Komisja przedstawiła pakiet różnych działań mających na celu obniżenie cen energii. [Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy domagają się publikacji listy podmiotów importujących zboże z Ukrainy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 22.09.2022 |



Lubelska Izba Rolnicza opublikowała swoje stanowisko w sprawie importu zbóż, kukurydzy i rzepaku z Ukrainy. Zdaniem samorządu rolniczego, konieczne jest ustalenie jakie towary i w jakiej ilości trafiają na polski rynek. Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej podziela obawy swoich członków – producentów zbóż, kukurydzy i rzepaku co do negatywnego wpływu importu surowców żywnościowych na rynek polski. W ostatnim roku na skutek wzrostu cen nawozów nastąpił wyraźny spadek opłacalności produkcji roślinnej. Sytuację dodatkowo komplikuje import tanich zbóż, kukurydzy i rzepaku z Ukrainy. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Rosja skłonna przekazać Afryce 300 tys. ton nawozu. Putin domaga się złagodzenia sankcji na eksport

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Prezydent Rosji, Władimir Putin, poinformował, że Rosja jest gotowa bezpłatnie wysłać do krajów rozwijających się ponad 300 000 ton rosyjskich nawozów, które utknęły w europejskich portach, jeśli Europa zgodzi się na dalsze złagodzenie sankcji na rosyjski eksport - donoszą agencje informacyjne TASS i Reuters. Na szczycie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Uzbekistanie Putin powiedział, że Europa tylko „częściowo” zniosła sankcje, które według Moskwy będą blokować jej zdolność do sprzedaży i transportu nawozów na całym świecie. Putin powiedział również, że Rosja z zadowoleniem przyjęła decyzję Unii Europejskiej o złagodzeniu niektórych sankcji logistycznych na rosyjski eksport, ale oskarżył Brukselę o „samolubne” działanie poprzez zniesienie sankcji tylko na własnych członków.

- Tylko Europejczycy mogą kupować nasze nawozy, ale co z krajami rozwijającymi się i najbardziej ubogimi na świecie? – pytał Putin. Powiedział, że sama Europa stworzyła problemy na rynkach żywności i teraz próbuje je rozwiązać kosztem innych. - To samo dotyczy eksportu naszych nawozów. To w ogóle bezprecedensowe, to egoistyczna decyzja – zniesienie zakazu kupowania naszych nawozów, ale tylko dla swoich krajów, dla państw członkowskich UE – powiedział prasie.

Umożliwienie rosyjskim nawozom dostępu do światowych rynków było częścią porozumienia w sprawie zboża czarnomorskiego zawartego w lipcu z Ukrainą, Turcją i ONZ, w wyniku którego Rosja zniosła militarną blokadę południowych portów Ukrainy i umożliwiła Kijowowi rozpoczęcie eksportu zboża. Putin powiedział, że Rosja ma obecnie 300 000 ton nawozów zablokowanych w europejskich portach, które Moskwa jest gotowa bezpłatnie wysłać do krajów rozwijających się, jeśli sankcje zostaną zniesione.

Przypomnijmy, że w czerwcu rosyjski rząd ponownie przedłużył dotychczasowe kontyngenty eksportowe na nawozy azotowe i wieloskładnikowe. Ograniczenia obowiązują od 1 lipca do 31 grudnia 2022 r. Jednak kwota ta wynosi nieco ponad 8,3 mln ton na nawozy azotowe i 5,95 mln ton na nawozy wieloskładnikowe. Wprowadzone w ubiegłym roku kontyngenty eksportowe na nawozy azotowe i wieloskładnikowe wygasły 31 maja, więc producenci mogli eksportować te nawozy bez ograniczeń tylko w czerwcu.

Po ile nawozy w Europie?

W Niemczech i w Europie ceny nawozów gwałtownie wzrosły na początku września (wraz z cenami gazu) i pozostają bardzo wysokie pomimo niedawnego spadku cen gazu. W tym tygodniu pojawiły się następujące ceny: saletra wapniowo-amonowa (KAS) kosztował w poniedziałek (19 września) nieco ponad 880 euro za tonę na niemieckich rynkach spotowych. To o około 100 euro za tonę więcej niż w sierpniu. Roztwór saletrzano-mocznikowy (AHL) kosztuje prawie 690 euro – to dobre 30 euro więcej niż w poprzednim miesiącu. Ceny mocznika to 985 euro za tonę i prawie 70 euro niższe niż w zeszłym tygodniu, ale wciąż o 65 euro więcej niż w sierpniu.

Ceny pozostałych nawozów mineralnych również utrzymywały się na bardzo wysokim poziomie. W przypadku Kornkali niemieccy rolnicy muszą obecnie płacić około 645 euro za tonę. To tak samo jak w sierpniu. Na najważniejszy nawóz fosforanowy, fosforan dwuamonowy (DAP), potrzeba prawie 990 euro za tonę. To o około 60 euro mniej niż w poprzednim miesiącu.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)



## Bubel do kolejnej poprawki. Aplikacja suszowa nadal mocno zaniża straty rolników

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Wnioski o szacowanie strat można składać wyłącznie przez aplikację do dnia 15 października 2022r. Na Warmii i Mazurach złożono 228 wniosków, z czego tylko 16 miało straty na poziomie powyżej 30%. Pozostałe 212 wniosków zostało odrzuconych (straty poniżej 30%).

Natomiast według raportów przygotowywanych przez IUNG-PIB stwierdzono występowanie suszy w całym województwie warmińsko-mazurskim już od pierwszego okresu raportowania (21.03.2022 – 20.05.2022) dla zbóż jarych i ozimych, a w kolejnych raportach pojawiły się rośliny, u których stwierdzono ujemny bilans wodny, takie jak rzepak, kukurydza, rośliny strączkowe, okopowe. Deficyt wody dla roślin występował w całym województwie, praktycznie przez cały okres wegetacyjny dla wszystkich roślin, co widać było podczas żniw i sianokosów.

Rolnicy z całego województwa zgłaszali straty plonów na poziomie 30% - 40% w całym gospodarstwie, podczas gdy aplikacja suszowa wskazuje straty tylko na gruntach kategorii I; w kilku tylko gminach powiatu szczycieńskiego suszę odnotowano na II kategorii gleby. Susza w znacznym stopniu dotknęła też trawy i mieszanki traw. Rolnicy zgłaszali straty w drugim i trzecim pokosie na poziomie 70%, w niektórych przypadkach koszt koszenia i zbioru drugiego i trzeciego pokosu był nieopłacalny ze względu na niski plon.

Z tego względu Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej zwrócił się w dniu 15 września do Henryka Kowalczyka - Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o ponowne przeanalizowanie działania aplikacji suszowej, która wskazuje suszę tylko na glebach kategorii I, co ostatecznie przekłada się na szacowanie strat w gospodarstwach na poziomie kilkunastu procent, podczas gdy susza widoczna była przez cały okres wegetacyjny, a straty w zbożach, roślinach oleistych, kukurydzy, a w szczególności w trawach sięgały do 50% całego plonu.

Jednocześnie Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej przekazał postulaty dotyczące zmiany przepisów odnośnie szacowania strat oraz propozycje usprawnienia działania aplikacji suszowej, wypracowane podczas posiedzenia Komisji Problemowej ds. Monitorowania Strat Spowodowanych Niekorzystnymi Warunkami Atmosferycznymi działającej przy Warmińsko-Mazurskiej Izbie Rolniczej:

- - Ponowne przeanalizowanie przepisów, które wprowadzą procedurę odwoławczą od wyników szacowania przez aplikację suszową do właściwego wojewody, celem powołania komisji odwoławczej i ponownego szacowania strat na miejscu w gospodarstwie. Wniosek podyktowany jest znaczącym zaniżaniem strat suszowych przez aplikację suszową.
- - Zabezpieczenie puli środków na wyrównanie strat dla rolników z powodu suszy w 2022 roku. Zapewnienie środków umożliwi szybszą wypłatę rekompensat za 2022 rok.
- - Dokonanie zmiany w aplikacji suszowej, polegającej na możliwości doszacowania kolejnych upraw w późniejszym terminie, lub automatycznego ponownego szacowania upraw w przypadku pojawienia się kolejnych raportów, w których wartość Klimatycznego Bilansu Wodnego była ujemna dla danej rośliny. Obecnie można tylko raz w danym roku wysłać wniosek o szacowanie strat suszowych, co jest nie do zaakceptowania przez samorząd rolniczy.
- - Skorelowanie aplikacji suszowej z aplikacją ARiMR, celem zamieszczania zdjęć geotagowanych do aplikacji szacującej straty. Zdjęcia mogą ukazać faktyczny obraz suszy w uprawach i będą pomocne przy ewentualnych odwołaniach.
- - Zmianę sposobu logowania do aplikacji suszowej i podpisywania wniosku za pomocą loginu i hasła z aplikacji eWnioskiPlus, a nie tak jak dotychczas za pomocą profilu zaufanego. Zmiana ta ułatwi rolnikom wykluczonym cyfrowo składanie wniosku suszowego.

- - Zmianę zabezpieczeń aplikacji suszowej w taki sposób, by po błędnym wpisaniu loginu i hasła nie blokowała dostępu do aplikacji eWniosekPlus. Zmiana ta wyeliminuje konieczność ponownego przywracania hasła w biurach powiatowych ARiMR lub zdalnie poprzez podanie kwoty dopłat za ostatni rok.

Źródło: Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza

[Zamknij >](#)

## Będą stałe stawki dopłat do gruntów obsianych kwalifikatem

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 20.09.2022 |



Obecnie w resorcie prowadzone są prace legislacyjne nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów określającym stałe, znane z góry, stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany.

W połowie sierpnia br. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwrócił się do wicepremiera Henryka Kowalczyka z prośbą o interwencję w sprawie tegorocznych stawek dopłat do materiału siewnego oraz w sprawie ogólnych przepisów regulujących kwestię dopłat do materiału siewnego w naszym kraju.

- Obecnie w resorcie prowadzone są prace legislacyjne nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów określającym stałe, znane z góry, stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany. Rezygnujemy z corocznego określania stawek dopłat w rozporządzeniu wydawanym po zakończeniu przez ARiMR naboru wniosków o dopłaty – poinformował w pisemnej odpowiedzi wiceminister rolnictwa, Lech Kołakowski.

W projektowanym rozporządzeniu zostaną określone wyższe, niż w przypadku materiału konwencjonalnego, stawki dopłat do powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany, wytworzonym zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego (tzw. ekologicznym materiałem siewnym).

Wysokość stawek zostanie określona na poziomie wyznaczonym przez dostępny dla Polski limit pomocy de minimis w rolnictwie oraz wielkość środków budżetowych. Przy określaniu wysokości stawek będzie brane pod uwagę kryterium dostępności dopłat dla wszystkich wnioskodawców oraz dostępność środków w ramach pomocy de minimis na wszystkie finansowane w ramach tych środków mechanizmy, takie jak np. dopłaty do wapnowania gruntów rolnych i tzw. pomoc kłęskowa.

Po opracowaniu projekt rozporządzenia zostanie skierowany do konsultacji społecznych, w trakcie których możliwe będzie zapoznanie się z zaproponowanymi rozwiązaniami.

W latach 2007-2021 rolnikom wypłacono dopłaty w łącznej kwocie 1 255 987 tys. zł, co pozwoliło podnieść poziom wymiany materiału siewnego i utrzymać go na zbliżonym poziomie w ciągu całego okresu obowiązywania dopłat.

Źródło: Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych

[Zamknij >](#)



## Pomoc Ukrainie konieczna. Ale produkty stamtąd powinny trafiać na rynki trzecie

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 20.09.2022 | Fot. KRIR



Odrzucenie ograniczeń w stosowaniu pestycydów czy też zwiększenie limitu pomocy de minimis na podstawową produkcję rolną - to m.in. postulaty rolników ze wschodniej części Europy.

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli izb rolniczych krajów Grupy Wyszehradzkiej, z udziałem reprezentanta polskiej Krajowej Rady Izb Rolniczych. Spotkanie zakończyło się podpisaniem "Memorandum Praskiego".

"W odpowiedzi na krytyczną sytuację rolników w Europie i zbieg kilku dotychczas bezprecedensowych i nieoczekiwanych, niekorzystnych okoliczności, takich jak kryzys energetyczny, rosyjska inwazja na Ukrainę, destabilizacja rynku i związana z tym skrajna roczna stopa inflacji w rolnictwie - my, przedstawiciele izb rolniczych i organizacji Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Węgry, Polska, Słowacja) oraz Bułgarii, Chorwacji, Estonii, Litwy i Rumunii zgadzamy się z tym wspólnym stanowiskiem" - czytamy w wystąpieniu.

W memorandum zapisano działania mające potencjalnie duży wpływ na działalność rolniczą. Postulowane środki krótkoterminowe to:

- zawieszenia uprawnień do emisji przynajmniej na krótki okres
- ograniczenie cen energii i zrekompensowanie rolnikom wysokich cen nawozów i innych ważnych nakładów rolnych
- pomaganie ukraińskim produktom rolnym dotrzeć na rynki eksportowe krajów trzecich, gdzie produkty są bardzo potrzebne, ale jednocześnie wdrażanie środków, które pomogą złagodzić problemy logistyczne, ceny rynkowe i dochody lokalnych rolników z UE w odpowiednich państwach członkowskich (ponieważ ochrona krajowych producentów przed niebezpieczeństwem stania się ofiarami okoliczności spowodowanych liberalizacją importu z Ukrainy jest kluczowa)
- rozszerzenie tymczasowych ram kryzysowych w celu umożliwienia państwom członkowskim wykorzystania elastyczności przewidzianej w przepisach dotyczących pomocy państwa w celu wsparcia gospodarki w kontekście inwazji Rosji na Ukrainę

Natomiast środki długoterminowe to:

- promowanie samowystarczalności energetycznej rolników, w szczególności promocja OZE
- zwiększenie finansowania w ramach WPR - biorąc pod uwagę wzrost obciążenia biurokratycznego rolników, istniejące wyzwania klimatyczne, potencjalny wpływ wdrożenia Europejskiego Zielonego Ładu, wpływ kryzysu światowego oraz potrzebę wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego
- przeznaczanie funduszy/środków europejskich na badania hodowlane, a także wspieranie stanowiska opartego na czysto naukowych podstawach w zakresie rozwoju nowych odmian odpornych, w tym NGT
- odrzucenie jakiegokolwiek zobowiązania ustanowionego w projekcie SUR do zmniejszenia ilości pestycydów stosowanych przez państwa członkowskie, które mają zużycie środków ochrony roślin poniżej średniej europejskiej
- zwiększenie limitu pomocy de minimis na podstawową produkcję rolną

"Mamy szczerą nadzieję, że szanowni ministrowie rolnictwa w naszych krajach uwzględnią niekorzystne okoliczności, z jakimi borykają się rolnicy europejscy oraz poświęcenia, jakich dokonują dla utrzymania europejskiego bezpieczeństwa żywnościowego i dlatego będą nas wspierać w tej inicjatywie" - napisali przedstawiciele izb rolniczych.

[Zamknij >](#)

## Spór o transfer środków z II do I filaru – strata 1,5 mld euro?

Farmer.pl | Autor : Anna Troska | 20.09.2022 | Fot. A.T.



Podczas 19. FSM dr Jerzy Plewa stwierdził, że przesunięcie środków w planie finansowym WPR z II do I filaru wiąże się ze zmniejszeniem budżetu dla rolnictwa o prawie 1,5 mld euro, ponieważ środki po przesunięciu nie są współfinansowane. Wywołało to ożywioną reakcję ze strony komisarza Wojciechowskiego oraz wicepremiera Kowalczyka.

Podczas swojego wystąpienia w trakcie 19. Międzynarodowego Forum Spółdzielczości Mleczarskiej dr Jerzy Plewa, ekspert Team Europe w Polsce, który tłumaczył, że przesunięcie 30 proc. środków z II filaru (PROW) na płatności bezpośrednio powoduje, że na wspieranie inwestycji modernizacyjnych, cyfryzację, transfer wiedzy, rozwój infrastruktury, czyli unowocześnianie i poprawę konkurencyjności polskiego sektora rolno-spożywczego pozostały „niewielkie, wręcz symboliczne kwoty”.

### Przesunięcie środków z II do I filaru – 1,5 mld straty

– W kwestiach finansowych pojawia się dużo nieporozumień, a w przestrzeni medialnej funkcjonuje wiele nieprawdziwych informacji, a nawet dezinformacji. Zwróćmy uwagę na dane z planu strategicznego – mówi dr Plewa. – Polska wykorzystała możliwość, którą prezentowano u nas jako sukces negocjacyjny, i przesunęła środki z II do I filaru, co oczywiście ma swoje konsekwencje. Nie zwiększa to jednak budżetu dla rolnictwa, a wręcz go zmniejsza – zaznaczył.

Ekspert tłumaczył, że w przeciwieństwie do pierwszego filaru, który jest w całości finansowany przez UE, programy w ramach drugiego filaru są współfinansowane z funduszy UE oraz funduszy regionalnych i krajowych.

– Jeśli środki zostają w II filarze, to muszą być współfinansowane ze środków krajowych. (...). Strata ta wynosi prawie 1,5 mld euro, ponieważ środki po przesunięciu z II filaru do I nie są współfinansowane. Dlatego właśnie większość państw członkowskich przesuwa środki odwrotnie, z I do II filaru, i współfinansuje je, przez co pula środków dla rolników jest większa. Polscy rolnicy nie będą mieli tej szansy i trzeba to jasno powiedzieć – wskazał dr Plewa. – W związku z tymi transferami 30 proc., tj. 1,9 mld, przechodzi bez współfinansowania, które jest zgubione – dodał.

### Nie jest pewne w jakim stopniu Dobrostan zostanie wykorzystany

– Ta przetransferowana kwota podnosi środki na ekoschematy, ponieważ liczą się one od pełnych dopłat już po transferze. Jestem zwolennikiem ekoschematów, bo mogą uczynić rolnictwo bardziej zrównoważonym, ale te 25 proc. jest olbrzymim wyzwaniem, a podwyższenie tej kwoty sprawi, że wyzwanie to stanie się jeszcze większe, tym bardziej, że jest to nowy instrument i nie jest pewne w jakim stopniu zostanie on wykorzystany, ponieważ o te dopłaty trzeba wystąpić i spełnić określone warunki – mówił dr Plewa.

Jak dodał, część gospodarstw już sygnalizuje, że będą miały trudności, żeby skorzystać z ekoschematu Dobrostan zwierząt, ponieważ nie będzie się im to opłacało, a poza tym wymaga to daleko idących inwestycji.

– Z wywiadu z rolnikami wynika, że dla niektórych wręcz niemożliwe wydaje się zwiększenie powierzchni bytowej o 50 proc., bo wymaga to dużych inwestycji. Nawet zwiększenie o 20 proc. jest bardzo dużym wysiłkiem (...). Można zależeć wyliczenia dla poszczególnych gospodarstw, które pokazują, że przyniosłoby to duże straty, w związku z czym gospodarstwa takie nie będą zainteresowane tym ekoschematem. Stąd pytanie na ile te mechanizmy zostaną wykorzystane – podkreślił prelegent.

### Pomimo przesunięć ekoschematy zgodne z filozofią II filaru

– Cały czas mówimy o wsparciu, ale tak naprawdę te 25 proc. na ekoschematy niczym się nie różni od II filaru, więc jaki jest sens przesuwania tych środków, skoro i tak będą wykorzystywane tak jak miałyby to miejsce w II filarze (...), ale bez współfinansowania. (...) Radość z tego przesunięcia nie jest zbyt pełna, dla tych którzy spodziewali się, że przyniesie to duży zysk i łatwe pieniądze. Nie przyniesie, bo tak naprawdę jest to kompensata poniesionych

dodatkowych kosztów albo utraconych dochodów, czyli tak jak mów filozofia II filaru, nie wspieramy bezwarunkowo, tylko trzeba spełnić wszystkie warunki do dopłat bezpośrednich i dodatkowo wystąpić o ekoschematy – tłumaczył dr Plewa.

Wskazał on również, że, mimo przesunięć z II filaru, podstawowa dopłata jest bardzo niska i wynosi ok. 118 euro/ha. Można by ją podwyższyć precyzując wymagania „aktywnego” rolnika, czego jednak nie uczyniono.

– To, że nie wykorzystano możliwości wsparcia gospodarstw rozwojowych przez zdefiniowanie aktywnego rolnika, jest moim największym rozczarowaniem. Nic się nie zmieniło. Dopłaty mogą dostawać też osoby, które nic nie zrobią, jeśli chodzi o aktywność rolniczą – stwierdził prelegent. – Płatność podstawowa to jest 118 euro na hektar i generalnie jest to jedyna „łatwiejsza” płatność. Reszta to kompensata dodatkowych nakładów lub straty dochodów – dodał.

Ograniczenie środków na podnoszenie konkurencyjności

Ekspert zaznaczył również, że inwestycje mające na celu podnoszenie konkurencyjności gospodarstw dodatkowo zredukowano w ostatniej wersji planu strategicznego pozostawiając jedynie 214 mln euro wsparcia z UE w okresie 2023-2029.

– Najboleśniejszą konsekwencją przesunięcia środków z II do I filaru jest moim zdaniem ograniczenie środków na rozwój obszarów wiejskich do 4,7 mld. Na inwestycje w gospodarstwach jest tylko 214 mln. Bezpośrednio na modernizację jest dużo mniej niż było poprzednio – mówił.

Wsparcie małych gospodarstw kosztem produktywnych

Podsumowując dr Plewa zaznaczył, że do tej pory polskie rolnictwo nadrabiało dystans do UE. Polska miała rosnące dopłaty i największy program rozwoju obszarów wiejskich.

– Teraz mamy dużo mniejszy program. Cały wysiłek idzie w kierunku zwiększania gospodarstw małych. Ważnym jest, żeby te gospodarstwa, które potrzebują pomocy socjalnej były wspierane, ale może niekoniecznie kosztem gospodarstw produktywnych, które decydują o konkurencyjności polskiego rolnictwa, a tak się niestety będzie działo – stwierdził ekspert.

W jego ocenie dzieje się tak, gdyż w Polsce zabrakło poważnej dyskusji na temat planu strategicznego. Jak stwierdził, debata dotyczyła Zielonego Ładu, podczas gdy plan strategiczny pozostawał w cieniu.

– Moje obawy są takie czy nasze rolnictwo dostanie rzeczywiście szansę na zrównoważony rozwój i czy nie straci dystansu do innych – zaznaczył dr Plewa. – Myślę, że było dobre było to, że program został szybko złożony, szybko zatwierdzony i rolnicy szybciej będą wiedzieli co ich czeka, ale to co ich czeka nie jest koniecznie tak piękne jak czasem słyszą – dodał.

Transfer to strata? Dygnitarze oponują

Podczas późniejszej debaty, w której uczestniczyli m.in. unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski oraz wicepremier Henryk Kowalczyk, paneliści kilkakrotnie odnosili się do wystąpienia dr. Plewy.

Komisarz Wojciechowski zaznaczył, że jest zwolennikiem, aby porównywać wielkości płatności po transferach.

– Porównujemy wielkości rzeczywiste, a nie teoretyczne. Po to są transfery. Po to kraje członkowskie, które miały niższy poziom dopłat, walczyły o jak największy możliwy transfer z II do I filaru, żeby stopniowo wyrównywać te różnice między wielkością płatności – mówił Wojciechowski. – W Polsce to było poza wszelką dyskusją, że transfer z II do I filaru powinien być możliwie największy i dlatego daliśmy możliwość transferu 30 proc. i Polska z tego skorzystała, podobnie jak kilka innych krajów – dodał.

Z ocenę dr Plewy nie zgodził się również wicepremier Kowalczyk, który zaznaczył, że „na politykę rolną powinniśmy patrzeć całościowo”.



– Strata dla rolnictwa jakoby wyniosła w tym planie strategicznym miliard czy półtora miliarda złotych. Otóż jeślibyśmy traktowali, że przeniesienie z II do I filaru powoduje zmniejszenie finansowania z budżetu o miliard euro na przestrzeni tych 5 lat, to można by tak powiedzieć, tylko jakie były motywy przeniesienia tych środków i czym kompensujemy te potencjalne straty finansowe? Są one tylko potencjalne, ponieważ m.in. budżet krajowy wyasygnuje prawie miliard euro na najbliższe lata, przywracając z budżetu krajowego płatności uzupełniające w wysokości ok. 700 mln zł rocznie. W tym roku zrobiliśmy to na poziomie 700 mln, czego zabrakło w tabeli dr. Plewy. To jest jeden element, który wyrównuje te potencjalne straty – mówił wicepremier...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Będzie zmiana w dopłatach do materiału siewnego

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 19.09.2022 | Fot. Peggychoucair z Pixabay



Resort rolnictwa pracuje nad zmianą przepisów dotyczących dopłat do materiału siewnego. Jaką korektę przewiduje?

W połowie sierpnia br. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwrócił się do wicepremiera Henryka Kowalczyka z prośbą o interwencję w sprawie tegorocznych stawek dopłat do materiału siewnego oraz w sprawie ogólnych przepisów regulujących kwestię dopłat do materiału siewnego w naszym kraju.

Związek zaproponował m.in. by rozważyć na lata przyszłe inną metodę określania kwoty przeznaczonej na dopłaty do materiału siewnego.

- Obecnie z góry ustalona kwota podzielona pomiędzy wszystkich składających wnioski o dopłaty nie jest dostatecznie silnym wsparciem dla producentów. (...) Naszym zdaniem najlepiej byłoby określić wysokość dopłat stosowanych przez państwo przyjmując określoną z góry stawkę dopłat do 1 hektara – zaznaczył w piśmie Stanisław Kacperczyk, prezes PZPRZ.

### Będzie zmiana w dopłatach do kwalifikatu

Jak wynika z odpowiedzi udzielonej przez wiceministra Lecha Kołakowskiego, obecnie w resorcie prowadzone są prace legislacyjne nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów określającym stałe, znane z góry, stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany.

- Rezygnujemy z corocznego określania stawek dopłat w rozporządzeniu wydawanym po zakończeniu przez ARiMR naboru wniosków o dopłaty - poinformował Lech Kołakowski.

Jak dodał, w projektowanym rozporządzeniu zostaną określone wyższe, niż w przypadku materiału konwencjonalnego, stawki dopłat do powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany, wytworzonym zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego (tzw. ekologicznym materiałem siewnym).

### Jakie będą stawki dopłat?

- Wysokość stawek zostanie określona na poziomie wyznaczonym przez dostępny dla Polski limit pomocy de minimis w rolnictwie oraz wielkość środków budżetowych - zaznaczył wiceminister rolnictwa.

Przy określaniu wysokości stawek będzie brane pod uwagę kryterium dostępności dopłat dla wszystkich wnioskodawców oraz dostępność środków w ramach pomocy de minimis na wszystkie finansowane w ramach tych środków mechanizmy, takie jak np. dopłaty do wapnowania gruntów rolnych i tzw. pomoc kłęskowa.

Po opracowaniu projekt rozporządzenia zostanie skierowany do konsultacji społecznych.

### Potrzebne są wspólne akcje promocyjne dot. zalet stosowania kwalifikatu

Jak zauważa w piśmie Lech Kołakowski, w latach 2007-2021 rolnikom wypłacono dopłaty w łącznej kwocie 1 255 987 tys. zł, co pozwoliło podnieść poziom wymiany materiału siewnego i utrzymać go na zbliżonym poziomie w ciągu całego okresu obowiązywania dopłat.

- Warto zauważyć, że zachęty finansowe mają ograniczoną możliwość oddziaływania wynikającą z ograniczonej dostępności środków budżetowych oraz limitów pomocy de minimis w rolnictwie (limitu indywidualnego dla producenta rolnego oraz limitu krajowego) - zaznacza wiceminister.

I przyznaje: - Stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego, jak zostało zauważone w Państwa piśmie (piśmie PZPRZ - dop. redakcji) ma istotny wpływ na wynik ekonomiczny prowadzonej działalności rolniczej. Dobrej jakości materiał siewny jest najtańszym środkiem produkcji i najbardziej przyjaznym dla środowiska czynnikiem plonotwórczym...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Gdzie obiecane dopłaty do nawozów? Czy to tylko propaganda?

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 19.09.2022 | Fot. ITD.



Wbrew szumnym deklaracjom rządu, wypłata dopłat do zakupu nawozów mocno się opóźnia. Rolnicy tracą cierpliwość i nadzieję na pomoc.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych po raz kolejny wystąpił do Ministra Rolnictwa o przyspieszenie wypłat obiecanego rolnikom wsparcia do zakupu nawozów. To skutek skarg napływających z całego kraju. Rolnicy czują się oszukani i skarżą się także naszej redakcji.

-Już nie chodzi mi o te pieniądze, a o zwykłą uczciwość - mówi rolnik, który zadzwonił do nas z gminy Imielno, w woj. świętokrzyskim. -Minister ogłasza w telewizji, że już prawie wszystkim dopłacili do drogich nawozów, i już rząd radzi, ile nam dopłacić na wiosnę. Tylko że ani ja, ani żaden ze znanych mi rolników w moim powiecie nie dostał ani grosza obiecannej pomocy. A proszę mi wierzyć, że znam naprawdę wielu gospodarzy - dodaje nasz rozmówca.

Jak mówi świętokrzyski rolnik, urzędniczki w ARiMR rozkładają ręce, bo pieniędzy zwyczajnie nie ma.

-Gdyby były, to by nam przecież wypłacili - uważa rolnik spod Imielna. -Obawiam się, że rząd zwyczajnie robi nas w balona i to tylko zagrywka propagandowa. Wystarczy ogłosić w mediach, że tak rolników kochamy, że miliony im damy. Nikt nie sprawdza, ile tych obietnic ma pokrycie.

Jak czytamy na stronie Krajowej Rady Izb Rolniczych, tam również napływa wiele podobnych skarg. Z tego powodu Zarząd KRIR już po raz drugi wystąpił do ministra Henryka Kowalczyka o przyspieszenie wypłat.

"Rolnicy zwracają się do Krajowej Rady Izb Rolniczych informując, że nie otrzymali dopłat, prosząc o interwencję. Obecnie trwa okres siewów ozimin i rolnicy potrzebują środków na zakup materiału siewnego i nawozów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Coraz więcej problemów na rynku nawozów. Yara wstrzymuje produkcję w dużym zakładzie w Belgii

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Yara zamierza zamknąć fabrykę nawozów w Belgii. Powodem są wysokie ceny gazu. Inni europejscy producenci również ograniczają produkcję lub zamykają zakłady.

Norweski gigant nawozowy Yara zapowiedział wczoraj, że wstrzyma produkcję w belgijskim zakładzie „w ciągu najbliższych kilku dni” w ramach szerszego europejskiego planu redukcji z powodu rosnącego poziomu cen gazu. Wzrost cen gazu skłonił większość europejskich producentów, w tym Yarę, do znacznego ograniczenia produkcji. Yara poinformowała w sierpniu, że zamierza obniżyć produkcję amoniaku o 65% i azotanu amonu (AN) używanego jako nawóz w rolnictwie o 35%.

Roczna zdolność produkcyjna belgijskiego zakładu w Tertre wynosi 400 000 ton amoniaku, 950 000 ton nawozu AN i 800 000 ton kwasu azotowego. Fabryka znajduje się blisko granicy z Francją i jest ważna dla tamtejszego rynku. - Zamknięcie fabryki spowoduje 10-procentowy spadek podaży AN na rynku francuskim - powiedział prasie prezes Yara France, Nicolas Broutin.

YARA już pod koniec sierpnia zapowiedziała, że spółka planuje dalsze cięcia ze względu na rekordowo wysokie ceny gazu w Europie. Oczekuje się, że pozwoli to na wykorzystanie całkowitej wydajności amoniaku w Europie do około 35%. Zmniejszyłoby to roczną wielkość produkcji Yara o: 3,1 mln ton amoniaku i 4,0 mln ton wyrobów gotowych, w tym: 1,8 mln ton mocznika, 1,9 mln ton azotanów i 0,3 mln ton NPK.

Firma poinformowała, że zamierza wykorzystać swój globalny system zaopatrzenia i produkcji, aby zaspokoić zapotrzebowanie klientów, w tym kontynuować produkcję azotanów przy użyciu importowanego amoniaku. Yara będzie nadal monitorować sytuację i dostosowywać się do warunków rynkowych w przyszłości.

Taka sytuacja powoduje, że rolnicy i handlowcy będą coraz częściej musieli kupować nawozy spoza Europy, ale będzie to znacznie droższe niż wcześniej. Dodajmy, że nie tylko Yara coraz mocniej tnie produkcję, nawozów, ale też takie firmy jak SKW Piesteritz i BASF, a o Grupie Azoty nie wspomniawszy. Ponadto firma CF Fertilizers UK tymczasowo wstrzymała produkcję amoniaku.

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: nie ma przełomu

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 21.09.2022 |



Na rynku skupu zbóż nadal nie obserwujemy większych ruchów w cennikach. Średnie stawki za ziarno wahają się z notowania na notowanie o kilka złotych za tonę. W porównaniu do poniedziałkowego notowania największą zmianę widzimy w wycenie rzepaku, którego przeciętna wartość spadła o ponad 14 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 21.09.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

| Gatunek                      | (21.09.2022)            | (19.09.2022)            |
|------------------------------|-------------------------|-------------------------|
| <b>Pszenica konsumpcyjna</b> | 1350-1670<br>(1454,11)  | 1350-1680<br>(1458,39)  |
| <b>Żyto konsumpcyjne</b>     | 1050-1300<br>(1148,42)  | 1050-1300<br>(1148,95)  |
| <b>Jęczmień konsumpcyjny</b> | 1150-1640<br>(1227,86)  | 1150-1640<br>(1225,71)  |
| <b>Pszenica paszowa</b>      | 1300-1500<br>(1382,76)  | 1300-1500<br>(1381,72)  |
| <b>Żyto paszowe</b>          | 1000-1200<br>(1083,40)  | 1000-1200<br>(1079,60)  |
| <b>Pszenżyto</b>             | 1180-1340<br>(1260,50)  | 1180-1340<br>(1256,67)  |
| <b>Jęczmień paszowy</b>      | 1100-1300<br>(1205,21)  | 1100-1300<br>(1201,30)  |
| <b>Rzepak</b>                | 2490-2760<br>(2615,00)  | 2500-2800<br>(2629,83)  |
| <b>Kukurydza</b>             | 1200-1410<br>(1313,13)* | 1200-1410<br>(1307,67)* |
| <b>Groch konsumpcyjny</b>    | 1400-2000<br>(1559,55)  | 1400-2000<br>(1557,73)  |

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

\*Cena kukurydzy ze starych zbiorów

[Zamknij >](#)



## Nadmierny import kukurydzy destabilizuje krajowy rynek paszowy. Na dodatek suszenie ziarna będzie wyjątkowo drogie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Podczas konferencji prasowej przed dzisiejszym posiedzeniem prezydenckiej Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przewodniczący tego gremium, Jan Krzysztof Ardanowski, podkreślił rolę kukurydzy na rynku zbóż paszowych. W tym kontekście wskazał na destabilizujący rynek krajowy wpływ importu tego zboża z Ukrainy.

Jak przypomniał były minister rolnictwa, obecnie w Polsce uprawia się największy areał kukurydzy w historii. – Znaczna część kukurydzy jest zbierana na ziarno. Kukurydza w warunkach polskiego klimatu wymaga suszenia, bo inaczej nie ma możliwości przechowywania ziarna – inaczej uległoby ono zniszczeniu. (...) Z uwagi na wysokie ceny energii suszenie będzie w tym roku wyjątkowo kosztowne – dodał.

- Chcemy wrócić do tematu wymiany międzynarodowej, importu z Ukrainy, przede wszystkim zbóż paszowych – powiadomił Ardanowski. Podkreślił, że „podstawowym rynkiem zboża w Polsce jest rynek paszowy”, a nie zboża konsumpcyjnego, przeznaczonego do spożycia przez ludzi. – Zbiór paszowy stanowi około 85 proc. zbiorów w Polsce – powiedział poseł PiS. Dodał, że na rynek paszowy ma wpływ import zbóż z Ukrainy, przede wszystkim kukurydzy, który jest obecnie „bardzo duży”. W konsekwencji krajowy rynek paszowy uległ destabilizacji.

Jako „zasadne” ocenił pytania o to, „jaka będzie sytuacja na rynku zbóż paszowych, w szczególności kukurydzy? Czy ceny będą na tyle atrakcyjne, że pokryją te wielkie koszty suszenia, które czekają rolników”. – Chcemy nad tym się zastanowić i również przygotować pewne rekomendacje (...) jak my mamy dalej w tym polskim rolnictwie funkcjonować, jak zapewnić opłacalność produkcji rolniczej, nie dopuścić do zapaści ekonomicznej, która przełoży się na upadek gospodarstw – podsumował doradca prezydenta Andrzeja Dudy. Ardanowski zapowiedział na dzisiejszym posiedzeniu obecność ministra Henryka Kowalczyka.

Źródło: prezydent.pl

[Zamknij >](#)

## Stanowcze **nie** dla ograniczenia stosowania środków ochrony roślin

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.09.2022 |



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych, działając w imieniu polskich rolników zgłosił w konsultacjach zdecydowany sprzeciw w odniesieniu do zapisów zawartych w projekcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin. Według samorządu rolniczego zaproponowane w załączniku do rozporządzenia wskaźniki redukcyjne są trudne do przyjęcia i wymagają dokładnego zbadania i oparcia na naukowych podstawach.

Zaproponowane w projekcie rozwiązania nakładają na wszystkie państwa UE obowiązek ograniczenia zużycia środków ochrony roślin o 50% w stosunku do stanu średniego z lat 2015-2017 w danym kraju niezależnie od obecnego poziomu ich użycia. - Takie rozwiązanie nie jest właściwe dlatego wnosimy o ponowne konsultacje i zmianę powyższych zapisów, tak aby ograniczenie stosowania środków toksycznych substancji przyniosło największe korzyści dla środowiska jednocześnie nie ograniczając w znacznym stopniu produkcji i umożliwiając rolnikom zachowanie godnego życia - czytamy w wystąpieniu KRIR.

Według samorządu rolniczego zaproponowane w załączniku do rozporządzenia wskaźniki redukcyjne są trudne do przyjęcia i wymagają dokładnego zbadania i oparcia na naukowych podstawach. Projekt nie uwzględnia również nowej sytuacji geopolitycznej, światowej sytuacji związanej z wojną na Ukrainie, ograniczeniem światowej produkcji związane z wojną, a co za tym idzie możliwości migracji ze względu na głód, a także wyzwań stojących przed rolnictwem takich jak zmiany klimatyczne. Bezpieczeństwo żywnościowe jest równie ważne jak bezpieczeństwo obronne kraju, dlatego projekt rozporządzenia powinien uwzględnić nową sytuację na świecie.

- Należy również uwzględnić potrzebę stosowania środków ochrony roślin w celu zwalczania rozprzestrzeniających się agrofagów na nowych terenach, które w nowych środowiskach stają się bardzo inwazyjne i powodują ogromne straty – podkreśla Rada.

Niejasna definicja „obszarów wrażliwych”

Odnosnie propozycji UE o tzw. „obszarach wrażliwych”, aby objąć szczególną ochroną wybrane obszary i zakazać stosowania na nich pestycydów wyrażamy sprzeciw ponieważ, bardzo szeroka i niejasna jest definicja „obszarów wrażliwych”, na których nie dopuszcza się ich stosowania i zamiast racjonalnego podejścia może otworzyć możliwość nieograniczonej interpretacji przepisów i różne interpretacje w poszczególnych krajach członkowskich. W konsekwencji, w takich krajach jak Polska może to spowodować bardzo dotkliwe ograniczenia w prowadzeniu działalności rolniczej na terenach do tego przeznaczonych, łącznie ze znacznym zmniejszeniem się produkcji rolnej. - Taka sytuacja jest nie do zaakceptowania, dlatego wymaga poważnej zmiany lub co najmniej zawężenia i doprecyzowania zakresu definicji „obszarów wrażliwych” - wskazuje KRIR.

Ponadto projekt przewiduje nałożenie w krótkim czasie nowych obowiązków administracyjnych na rolników, w tym nowych sposobów raportowania o sposobie prowadzonych w gospodarstwie zabiegów, zwiększa biurokrację i może być trudne do wykonania, ponieważ podstawowym zadaniem rolnika jest produkcja żywności a dodatkowe czynności biurokratyczne utrudniają sprawne prowadzenie produkcji i wykonywanie zabiegów we właściwym czasie.

Krajowa Rada Izb Rolniczych jest zdania, że przyjęcie rozporządzenia w zaproponowanej do konsultacji formie, będzie miało negatywny wpływ na bezpieczeństwo żywnościowe i konkurencyjność unijnego, w tym polskiego rolnictwa a także może doprowadzić do zwiększenia uzależnienia od importu żywności gorszej jakości. - Powyższe zagrożenia są szczególnie aktualne w kontekście zdarzeń zakłócających łańcuchy dostaw, jak wojna na Ukrainie i powracająca pandemia COVID-19 – podkreśla Izba.

Źródło: KRIR

[Zamknij >](#)

## Komisarz UE: korytarze solidarnościowe dla ukraińskiego zboża zadziałały

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 21.09.2022 | Fot. PSP



W ocenie Janusza Wojciechowskiego, szefa unijnego rolnictwa korytarze solidarnościowe dla ukraińskich płodów rolnych zadziałały. Ziarno zza wschodniej granicy nie miało zatem większego wpływu na rynek UE.

Rolnicy w Polsce i innych krajach ściany wschodniej UE wskazywali, że ich rynki są zalewane przez zboże czy rzepak z Ukrainy, wypierając ich produkty i wpływając na ceny w skupach.

Temat m.in. konieczności skutecznego przekierowywania płodów rolnych z ogarniętej wojną Ukrainy na rynki trzecie był też ostatnio na opisywanym przez nas spotkaniu izb rolniczych Grupy Wyszehradzkiej. Do sprawy odniósł się Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa przedstawiając liczby.

"Korytarze solidarnościowe UE zadziałały, eksport ziarna z Ukrainy drogą lądową wzrósł z 200 tys. ton w marcu do 3 mln ton w sierpniu. Od kwietnia do sierpnia Ukraina wyeksportowała korytarzami 11,6 mln ton ziarna + 3 mln ton przez Morze Czarne. Największy wkład Polski i Rumunii" - napisał polityk na Twitterze.

Jak dodał, większość tego eksportu, wynoszącego w sumie ponad 14 mln ton, trafiła do państw Afryki i Azji.

"Na rynek UE 5,4 mln ton, w tym na rynek polski 1,7 mln ton, głównie kukurydzy. Wielkość eksportu na rynek UE zbliżona do poziomu sprzed wojny, bez negatywnego wpływu na rynek" - stwierdził szef unijnego rolnictwa.

Przy okazji dyskusji w innym temacie podkreślił ponadto, że Polska jest wśród pierwszych 7 krajów z zatwierdzonymi planami strategicznymi i 25 miliardami euro funduszy dla rolników na najbliższe 5 lat. "97 proc. gospodarstw nareszcie otrzyma dopłaty bezpośrednie powyżej średniego poziomu w UE. I to jest teraz najważniejsze" - podsumował komisarz Wojciechowski.

[Zamknij >](#)

## Eksport artykułów rolno-spożywczych nie zwalnia tempa

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysoczańska PAP, (EM) | 21.09.2022 | Fot. Tytus Żmijewski



25,9 mld euro wyniosły wpływy z eksportu polskich produktów rolno-spożywczych w okresie 7 miesięcy br. - były o 25,2 proc. wyższe niż przed rokiem. Głównie sprzedawano mięso drobiowe i papierosy - poinformował KOWR.

Zdaniem Marcina Wrońskiego, zastępcy dyrektora generalnego KOWR na ten wzrost wpływ miały m.in. kurs złotego względem euro oraz czynniki będące pochodną gospodarczych skutków konfliktu zbrojnego w Ukrainie, czynników inflacyjnych oraz zakłóceń w łańcuchach dostaw.

Podobnie jak w latach poprzednich, produkty rolno-spożywcze z Polski były wysyłane przede wszystkim na rynek Unii Europejskiej. W okresie styczeń-lipiec dostawy do krajów Wspólnoty przyniosły 19,3 mld euro wpływów (+29 proc.), stanowiąc ponad 74 proc. przychodów uzyskanych z wywozu ogółem.

Do państw UE sprzedawano głównie: mięso drobiowe (1,8 mld euro), papierosy (1,6 mld euro), produkty mleczne (1,3 mld euro), mięso wołowe (1,0 mld euro), pieczywo i wyroby piekarnicze (1,0 mld euro), karmę dla zwierząt (0,9 mld euro), a także wyroby czekoladowe (0,8 mld euro).

Do krajów pozaunijnych sprzedaliśmy w tym czasie produkty o wartości 6,7 mld euro (+15 proc.). Na tamte rynki przede wszystkim trafiały: produkty mleczne (593 mln euro), mięso drobiowe (523 mln euro), wyroby czekoladowe (390 mln euro), pszenica (380 mln euro), pieczywo i wyroby piekarnicze (369 mln euro) oraz papierosy (320 mln euro).

Wroński zwrócił uwagę, że polska żywność jest już mocną i rozpoznawalną marką nie tylko w krajach UE, ale także w coraz większym stopniu na rynkach pozaunijnych. Szczególnie istotny jest bardzo duży, bo blisko 30 proc. wzrost wartości wywozu do Wielkiej Brytanii, która jest obecnie pod względem wartości kupowanych produktów największym partnerem handlowym Polski wśród krajów trzecich.

[Zamknij >](#)

## Dwie tony rzepaku za tonę saletry. Spada rentowność produkcji czarnego złota

Farmer.pl | Autor : | 22.09.2022 | Fot. farmer.pl



Destabilizacja rynkowa jest w tym momencie tak wysoka, że rentowność produkcji jest bardzo trudna do określenia. Niemniej wysokie koszty produkcji zmuszają rolników do częstego aktualizowania rentowności produkcji. Porównajmy kalkulacje dla rzepaku z aktualnymi cenami i sprawdźmy jak wyglądają w odniesieniu do ubiegłego sezonu.

- Siła nabywcza rzepaku jest coraz niższa.
- Obecny sezon to rekordowo wysokie koszty produkcji.
- Jeśli w przyszłym roku ceny środków do produkcji nie ustabilizują się to wiele gospodarstw nie będzie w stanie odnowić produkcji przy tak niskim dochodzie netto.

Duże starty na przechowaniu rzepaku

Dzisiaj najbardziej martwić nas może sytuacja na rynku rzepaku. Ceny w skupach są w tej chwili zdecydowanie poniżej oczekiwań rolników. Sytuacja jest o tyle trudniejsza, że po raz pierwszy w historii tak wiele gospodarstw w skali kraju zdecydowało się na przechowanie rzepaku po zbiorach. Wielu plantatorów zmagazynowało rzepak we własnym zakresie, ale z ofertą przechowania wychodziły również firmy...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Komisarz Wojciechowski: KE otwiera drogę dla wsparcia producentów nawozów

Farmer.pl | Autor : PAP | 21.09.2022 | Fot. AK



W projekcie rozporządzenia z 14 września Komisja Europejska otworzyła drogę do wsparcia m.in. producentów nawozów sztucznych, co powinno przełożyć się na obniżenie cen tych produktów - mówi unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski.

-14 września Komisja przedstawiła pakiet różnych działań mających na celu obniżenie cen energii. Zawiera on też propozycję tzw. opłaty solidarnościowej, którą państwa członkowskie będą mogły odliczyć od nadmiernych zysków koncernów energetycznych, czyli wyższych niż 20 proc. w stosunku do średnich zysków z ostatnich trzech lat -

wyjaśnia Wojciechowski, zastrzegając, że wciąż jest to projekt rozporządzenia i musi on uzyskać akceptację Parlamentu Europejskiego i Rady UE.

Jeśli tak się stanie, opłata solidarnościowa będzie mogła zostać pobrana już w 2022 r. i przekazana na rzecz odbiorców energii, którzy są dotknięci wzrostem kosztów.

-W preambule rozporządzenia, w punkcie 51., explicite są wymienieni producenci nawozów - o co zabiegałem. Krótko mówiąc, państwo członkowskie będzie mogło przeznaczyć część środków z opłat solidarnościowych na wsparcie producentów nawozów. Oczywiście to państwa członkowskie zdecydują, czy to zrobią, czy nie. Ważne jest też to, że nie będą musiały ubiegać się o zgodę na udzielenie pomocy publicznej - zaznacza komisarz UE...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Rolnicy domagają się publikacji listy podmiotów importujących zboże z Ukrainy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 22.09.2022 |



Lubelska Izba Rolnicza opublikowała swoje stanowisko w sprawie importu zbóż, kukurydzy i rzepaku z Ukrainy. Zdaniem samorządu rolniczego, konieczne jest ustalenie jakie towary i w jakiej ilości trafiają na polski rynek.

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej podziela obawy swoich członków – producentów zbóż, kukurydzy i rzepaku co do negatywnego wpływu importu surowców żywnościowych na rynek polski. W ostatnim roku na skutek wzrostu cen nawozów nastąpił wyraźny spadek opłacalności produkcji roślinnej. Sytuację dodatkowo komplikuje import tanich zbóż, kukurydzy i rzepaku z Ukrainy.

- Zarząd LIR zdaje sobie sprawę z konieczności przestrzegania umów międzynarodowych. Jednocześnie uważa, że w miarę możliwości należy chronić własny rynek. Dlatego wnioskuje do Krajowej Rady Izb Rolniczych o wystąpienie do odpowiednich służb zajmujących się kontrolą przejść granicznych o udostępnienie danych dotyczących skali importu zbóż, kukurydzy i rzepaku z Ukrainy oraz listy podmiotów gospodarczych importujących te surowce na teren Polski. Pozyskanie tych danych pozwoli na określenie skali zagrożenia oraz podjęcie stosownych kroków w przyszłości – uważa Gustaw Jędrejek, prezes LIR.

[Zamknij >](#)